



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: [Postcolonialism – recenzja]

Author: Paweł Jędrzejko

Citation style: Jędrzejko Paweł. (2004). [Postcolonialism – recenzja].
„Er(r)go” (Nr 8, z. 1, 2004, s. 197-199)



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



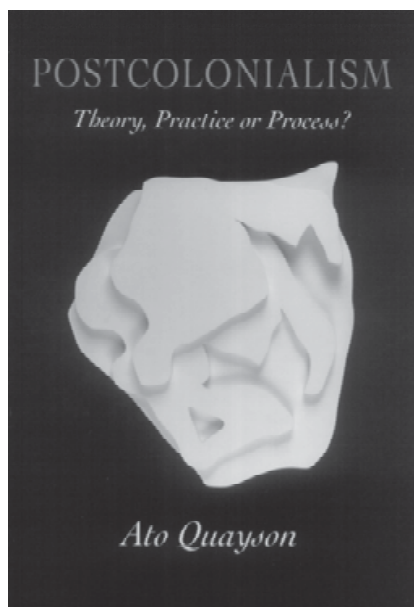
UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Ato Quayson, *Postcolonialism. Theory, Practice or Process?* (*Postkolonializm: teoria, praktyka, czy proces?*)
Malden: Polity Press in association with Blackwell Publishers, 2000. (297 stron, publikacja anglojęzyczna, wydanie w miękkiej oprawie).

Postkolonializm: teoria, praktyka, czy proces? jest drugą z czterech pozycji książkowych autorstwa Ato Quaysona – badacza, który jako pierwszy czarnoskóry uczone afrykański w historii Uniwersytetu w Cambridge otrzymał tam stanowisko wykładowcy. Quayson pełni dziś funkcję Dyrektora Centrum Studiów Afrykańskich Uniwersytetu w Cambridge, gdzie wykłada literatury anglojęzyczne w Pembroke College. Jest też współredaktorem czasopisma *Interventions: Journal of Postcolonial*

Studies oraz członkiem komitetu redakcyjnego *African Literature Today*. Zainteresowania Ato Quaysona oscylują wokół problematyki statusu *literatury jako teorii* w kontekście współczesnej krytyki literackiej i teorii literatury, a ostatnio koncentrują się także na literackich manifestacjach fizycznej niepełnosprawności w tekstach zakorzenionych w różnych tradycjach kulturowych. Wśród najważniejszych publikacji autora omawianej książki znajdziemy *Strategiczne transformacje w pisarstwie nigeryjskim* (*Strategic Transformations in Nigerian Writing* – 1997), *Kalibracje* (*Calibrations: Reading for the Social* – 2002), wprowadzenie i komentarze do zbioru esejów Nelsona Mandeli opublikowanych pod wspólnym tytułem *Do wolności nie dochodzi się spacerkiem* (*No Easy Walk to Freedom*), oraz zredagowany wspólnie z Davidem Theo Goldbergem tom prac pt. *Przemieszczając postkolonializm* (*Relocating Postcolonialism* – 2003).

O specyfice prac Ato Quaysona decydują pewne cechy charakterystyczne dla jego ujęcia problematyki postkolonialnej. Z jednej strony bowiem stanowisko tego badacza to stanowisko *zaangażowane*; z drugiej zaś – cechuje je silna orientacja teoretyczna. Interakcję obu tych elementów nietrudno zaobserwować w problematyce poruszanej w wywodzie omawianej tutaj książki *Postkolonializm: teoria, praktyka, czy proces?*, która stanowi interesujące wprowadzenie do tej popularnej dziś, lecz złożonej dziedziny o wielu obliczach.

Przyjmując perspektywę interdyscyplinarną, Quayson wprowadza swego czytelnika w samo centrum debaty postkolonialnej, której złożoność badacz skutecznie demonstruje wskazując jej powiązania z krytyką literacką, filozofią, antropologią, historią i polityką. W książce, na którą składa się obszernie wprowadzenie,

sześć rozdziałów, przypisy, bibliografia i dobrze skonstruowany indeks, badacz przedstawia kolejno: swoje własne stanowisko metodologiczne, instrumentalny i synoptyczny wymiar interdyscyplinarności w badaniach postkolonialnych, problematykę postkolonialnej historiografii i wiedzy lokalnej, literaturę jako akt nacechowany politycznym symbolizmem, powiązania między postkolonializmem i postmodernizmem, oraz – w rozdziale ostatnim – postkolonialną analizę Szekspirowskiego *Kupca weneckiego*. Kolejne etapy erudycyjnego wywodu Ato Quaysona wskazują skomplikowane implikacje różnych metodologicznych ujęć problematyki postkolonialnej w kontekście praktyki kulturowej i politycznej, która dla autora jest ostatecznym probierzem sensu działalności naukowej. Quayson pisze:

[...] W moim przekonaniu, projekt ‘postkolonialny’ musi być wyczulony na wszelkie zaburzenia równowagi i wszelką niesprawiedliwość – bez względu na to, czy ma ona miejsce na Wschodzie, czy na Zachodzie, Północy, czy Południu i bez względu na to, czy owe zaburzenia wiążą się z rasizmem, pornografią dziecięcą, wyzyskiem pracy kobiet, prawami małych mniejszości etnicznych, politycznym autorytaryzmem, czy degradacją środowiska naturalnego. Istotne jest bowiem to, że projekt postkolonialny musi być postrzegany jako projekt *przeciwdziałania konsekwencjom* powstałych w świecie zaburzeń równowagi, a nie jedynie jako perspektywa badawcza, dotycząca poszczególnych „postkolonialnych” organizmów polityczno-społecznych. [...] (s. 11)

Tak sformułowane stanowisko badacza przekłada się znakomicie na jego deklaratywny gest samookreślenia. Jego praca, jak sam wskazuje, stanowi „byt pośredni” między krytycznym wprowadzeniem do studiów postkolonialnych a dziełem niejako „programowym”, mającym na celu stworzenie podstaw dla takiej debaty naukowej, która umożliwiłaby przełożenie istniejących modeli krytyki postkolonialnej na praktykę konkretnych zastosowań nie tylko w świecie nauki, ale także – a może przede wszystkim – w sferze działalności organizacji pozarządowych, aktywizmu politycznego i społecznego, czy w końcu w kontekście działań wszystkich jednostek faktycznie zaangażowanych w rozwiązywanie problemów, jakie zrodził świat kolonializmu i imperialnej mocarstwowości. W ten sposób, przyjmując stanowisko zbliżone do marksizmu w najlepszym wydaniu Terry’ego Eagletona, Ato Quayson proponuje rozumienie terminu „postkolonializm” w kategoriach *procesu*. Postkolonializm w jego ujęciu to dyskurs antycypacyjny, który funkcjonując ze świadomością, iż kondycja, którą *nazywa*, jeszcze nie zaszła – działa tak, aby do jej reifikacji ostatecznie doprowadzić. Taki pogląd owocuje w praktyce stanowiskiem teoretycznym i głęboko intelektualnym, lecz jednocześnie *stosowanym*, zaangażowanym, choć bez wątpienia rygorystycznie naukowym. W przekonaniu Quaysona bowiem, postkolonializm należy rozumieć jako *proces postkolonizacji* – czyli jako samoświadome działanie intelektualne i pragmatyczne, zorientowane na niwelację skutków kolonializmu i wiążące się z nieustanną walką przeciwko wszelkim jego współczesnym przejawom.

Próbując ująć swoje własne poglądy na temat postkolonializmu najprościej, autor książki posiłkuje się odpowiedzią, jakiej Gandhi udzielił niegdyś na pytanie dotyczące jego przeświadczeń na temat współczesnej cywilizacji. „Sądzę, że to niezły pomysł” – przewrotnie cytuje Quayson, werbalizując w ten sposób przeświadczenie, że świat współczesny *jeszcze nie jest* światem postkolonialnym, ale jednocześnie dając wyraz nadziei, że *postkolonializm* jako *proces postkolonizacji* ostatecznie do tego doprowadzi.